Chrzestny z Ameryki — Ela Samek

PRAWO DO POWROTU

Bilet na trasie Chicago - Warszawa.
Wujku chrzestny ile to lat minęło? Ty za oceanem – my tutaj. Przed Bożym Narodzeniem słałeś paczki. Dźwigaliśmy na wierch pudła „Made in America”. W szufladzie komody lata rozłąki - barwne amerykańskie znaczki wycinane z twoich przesyłek przez coraz starszą Babkę. Dolary, to dla nich zostawiłeś bliskich, płachetka ziemi ubogiej, ziemi góralskiej – dla banknotów zielonych, na których widnieje podobizna prezydenta, ale nie twojego narodu. Potężna, Dumna Ameryka - oddałeś jej swoja młodość, lata dojrzałe - starości wziąć od ciebie nie chciała.

Dziś dzień powrotu.
Chicago - O’Hare lotnisko międzynarodowe, Check - In już za tobą.
Miasto drapaczy chmur, 110 piętrowy Sears, Magnificent Mile, aleja ze sklepami, których towary przez te wszystkie lata oglądałeś tylko przez szybę wystawową – daleko w dole.
…wracasz do kraju lat dziecięcych...

Szpital Miejski na Kamieńcu, nieobecny leżysz w szpitalnym łóżku. Ile to już minęło? Dwa, może trzy miesiące od twojego powrotu- sine wargi, sine paznokcie, ze światem łączy cię plastikowa rurka z życiodajnym tlenem tłoczonym z butli. A przecież jeszcze tak niedawno Babka wspominała jak biegaliście na wyścigi, wiatr halny, Jasiek i ty. Góry tu tak wysoko. Dziś ojcowizna, kraina granitowych wierchów - wyśnionego powrotu już nie dla ciebie.

Są dni kiedy rozpoznajesz twarze tych, którzy byli dziećmi jak ty odlatywałeś …
Czy o takim powrocie przez te wszystkie lata marzyłeś Chrzestny z Ameryki?

Cmentarzyk na Pęksowym Brzyzku - śpij spokojnie - WRÓCIŁEŚ

/Ela Samek-Sadkowski, fragment z "Chwil nieistotnych"/

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Ela Samek, dodano 10.11.2010 08:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.